



Papież Franciszek

“Pan posłał swego anioła i wyrwał mnie z ręki Heroda” (Dz 12,11). Na początku posługi Piotra w chrześcijańskiej wspólnocie Jerozolimy trwał jeszcze wielki strach z powodu prześladowania Heroda wobec niektórych członków Kościoła. Zabito Jakuba a obecnie uwięziono samego Piotra, aby zadowolić lud. Kiedy był on przetrzymywany w więzieniu i przykuty, usłyszał głos anioła, który powiedział: „Wstań szybko!... Przepasz się i włóż sandały!... Narzuć płaszcz i chodź za mną!” (Dz 12,7-8). Łańcuchy opadły, a bramy więzienia otwały się same. Piotr zdał sobie sprawę, że Pan „wyrwał go z ręki Heroda”; zdał sobie sprawę, że Bóg uwolnił go z lęku i z kajdan. Tak, Pan uwalnia nas z wszelkiego lęku i od wszelkich okowów, abyśmy mogli być naprawdę wolni.

Świadectwo apostoła Piotra przypomina nam, że naszym prawdziwym schronieniem jest ufność w Bogu: oddala ona wszelkie obawy i czyni nas wolnymi od wszelkiego zniewolenia i wszelkich pokus światowych.

Fragment homilii Papieża Franciszka, wygłoszonej w Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła †



Arcybiskup Claudio Gugerotti

Nie możemy twierdzić, że nas prześladowają, że jesteśmy zmuszeni się chować, żyjąc zgodnie z

wiara. Naszym życiem nie możemy zaprzeczyć temu Chrystusowi, którego żeśmy nieśli w procesji. Wszyscy oczekują od nas uśmiechu Chrystusa, gestu miłości Chrystusowej – nawet najskromniejszego i najprostszego. „Życie wiernych powinno być piękne, powinno przebiegać w harmonii z Eucharystią, którą niosą, a przed obliczem trudności, stawianych przez świat oraz własnych słabości pomocą przychodzi do nich Duch Święty. Jest to tchnienie Boże, które nas przenika i pozwala czuć się żywymi.

Fragment homilii w Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pana Jezusa